

Ta łazienka to nowoczesne wnętrze, utrzymane głównie w stonowanej i łagodnej kolorystyce złamanej bieli, ocieplone drewnem – forniem w kolorze orzecha pokrywającym zabudowę meblową i obudowę wanny. Harmonia ta stanowi doskonałe tło dla ekspozycji prawdziwego clou tej łazienki – kabiny prysznicowej.

Udomowione techno

Kabina prysznicowa to najciekawszy element tej łazienki. Powstała w najwyższej jej części. Na jej wewnętrznych ścianach umieszczono umywalki, a całą szerokość ścian zajmują lustra.



– Poddasze, na którym obecnie znajduje się łazienka chyba nie było oryginalnie przeznaczone na łazienkę?

Arch. wewnątrz Ola Wolczyk-Perlak: Pierwotnie znajdowało się tu pomieszczenie gospodarcze – schowek nad garażem, a jedyna łazienka w tym domu, w którym obecnie mieszkają cztery osoby, mieściła się na zaledwie 6 m². Inwestorzy stwierdzili więc, że lepiej będzie na potrzeby łazienki przystosować właśnie to pomieszczenie. Jest ono na tyle przestronne, że mogłam podzielić je na dwie części – w pierwszej zaprojektowałam przestronny pokój kąpielowy o powierzchni 15 m², a w drugiej znalazła się pralnia i suszarnia, do której prowadzą szklane drzwi.

– Uwagę w tej łazience zdecydowanie przyciąga bryła kabiny prysznicowej znajdująca się w najwyższej części łazienki. Skąd pomysł, by strefę natryskową wydzielić właśnie w ten sposób?

Projektując tę łazienkę chciałam stworzyć pokój kąpielowy, uzyskać wrażenie zakamarkowości. Nie chciałam po prostu oblepić ścian różnymi urządzeniami – tak byłoby najprościej, tego typu rozwiązania można wprowadzać nie korzystając z pomocy architekta.



W najniższej części pomieszczenia – tuż pod oknem dachowym umieszczona została ścianka z podtynkową miską w.c. oraz bidetem. Sąsiaduje z nimi pojemna zabudowa meblowa wykończona fornirem w kolorze orzecha.

– Dlatego też umieściła Pani umywalki na zewnętrznych ścianach kabiny?

Tak. Mogłam je zaprojektować na ścianie znajdującej się naprzeciwko wejścia, ale wybrałam inne rozwiązanie. Moim zdaniem jest zdecydowanie ciekawsze, a także funkcjonalne. Dzięki takiemu rozmieszczeniu umywarek wygodniejsze staje się ich wspólne użytkowanie, które dodatkowo ułatwia umieszczenie baterii umywalkowych po przeciwnych stronach.

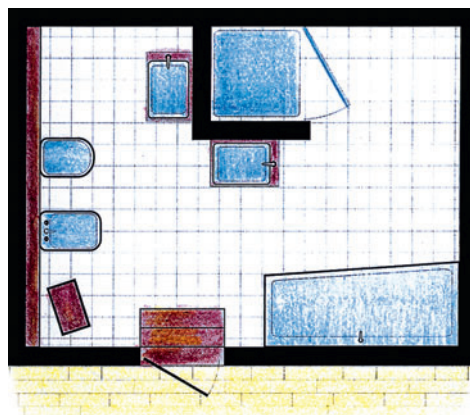
– Kabina prysznicowa sprawia wrażenie jakiegoś futurystycznego, industrialnego obiektu techno. Dużo się tu dzieje – są dwie umywalki, jest tu wiele połyskliwych elementów – powierzchnie płytek, chromowane akcesoria i armatura, halogeny, lustra zajmujące całą szerokość ścian kabiny.

Lubię kontrasty. Ta konstrukcja miała dynamizować to wnętrze. Dlatego też na przykład do wykończenia kabiny użyłam płytek ceramicznych w kolorze kontrastującym z kolorem dominującym we wnętrzu, czyli ze złamaną bielą – płytki gresowe właśnie w tym kolorze pokrywają powierzchnie pozostałych ścian i podłogi. Rzeczywiście odnosząc się do niej można użyć sformułowania „techno”, tylko jest to jednak techno trochę „udomowione” – zgodnie z prośbą inwestorów łazienka miała być spokojna, zaprojektowana bez awangardowych szaleństw. I taka właśnie jest, a kabina sprawia, że to wnętrze pozbawione jest monotonii.

– Tak jak już Pani wspomniała, poza kabiną prysznicową, wnętrze wydaje się być spokojne i „wyważone”.

Ta łazienka miała być nowoczesna, ale jednocześnie ciepła. Kabina prysznicowa nadała temu nowoczesnego sznytu, a takie elementy jak fornirowane zabudowy meblowe znajdujące się przy ścianie z sedesem oraz bidetem, a także obudowa wanny przestrzeń tę ocieplają.

– A dlaczego zdecydowała się Pani na umieszczenie ścianki z sanitariatami właśnie w tym miejscu – pod oknem? Wydaje się być idealne na wannę.



Kabinę wykonano w wersji bezbrodzikowej. Kolor płytek ceramicznych, którymi jest wyłożona kontrastuje z barwą okładziny pozostałych ścian i podłogi. Najciekawszym elementem tej łazienki jest umieszczenie umywarek na zewnętrznych ścianach kabiny.

Aranżując przestrzeń w ten sposób uzyskałam możliwość stworzenia zabudowy meblowej służącej przechowywaniu różnych rzeczy. W tym domu potrzebna była powierzchnia magazynowa. Gdybym tę zabudowę zaplanowała w miejscu, w którym znajduje się wanna, nie było by tam tyle miejsca na szafki. Poza tym wanna wpisuje się w tym miejscu idealnie komunikacyjnie, a sanitariaty nie rzucają się w oczy po wejściu do łazienki.

ROZMAWIAŁA: ANNA RADUCHA-ROMANOWICZ

PROJEKT: ARCH. OLA WOLCZYK-PERLAK

ZDJĘCIA: BARTOSZ JAROSZ

Wyposażenie i materiały:

ceramika – „Verso”, prod. **Catalano**
 baterie umywalkowe – „Metris S”, prod. **Hansgrohe**
 akcesoria łazienkowe – „Boston” marki **Tiger**
 wanna – „Paiova”, prod. **Duravit**